

*Mikołaj Szoltysek*

Instytut Historii,

Pomorska Akademia Pedagogiczna, Słupsk\*

PONOWOCZESNE ROZTERKI DEMOGRAFII,  
CZYLI KTO SIĘ BOI POSTMODERNIZMU?

**Uwagi w związku z pracą Nancy E. Riley i Jamesa McCarthy'ego, *Demography in the age of the postmodern*, Cambridge 2003.**

(...) Jakby zaczynało się coś nowego, co na razie postrzegamy jedynie jako cienką linię światła na horyzoncie (...), coś, co na dobre stworzyć może drogę ku nowym kształtom myśli. (M. Foucault)<sup>1</sup>

Mechanizmy postępu naukowego wciąż zajmują filozofów nauki. Pozostaje przedmiotem sporu, czy jest on efektem ciągłego fałsyfikowania kolejnych propozycji teoretycznych, następstwa niewspółmiernych paradygmatów czy raczej rozwoju programów badawczych o coraz większym potencjale wyjaśniania i predykcji<sup>2</sup>. Nie ulega jednak wątpliwości, że czynnikiem, który postawił w stan alarmu, a zdaniem niektórych zrewolucjonizował nauki społeczne i humanistykę ostatnich dekad, był zespół propozycji teoretycznych, metodologicznych i epistemologicznych określanych mianem postmodernizmu<sup>3</sup>. Krytyka postmodernistyczna znalazła szeroki oddźwięk nie tylko w sztuce, filozofii i literaturze, lecz

---

\* Autor korzystał ze Stypendium Zagranicznego Fundacji na Rzecz Nauki Polskiej dla Młodych Naukowców na pobyt w Population Studies Center, University of Michigan, Ann Arbor, USA.

<sup>1</sup> M. Foucault, 1973.

<sup>2</sup> Odmienne stanowiska w tej materii wyrażali odpowiednio: K.R. Popper, 1965; T.S. Kuhn, 2001; *Criticism and the growth...*, 1970. We wszystkich tych koncepcjach krytycyzm wobec uprzednio dominujących modeli poznania naukowego stanowił faktyczną dźwignię postępu nauki.

<sup>3</sup> Z wielu prac omawiających „zwrot postmodernistyczny”, zob. S. Best, D. Kellner, 1997. Autorzy opowiadają się za uznaniem zespołu założeń i praktyk badawczych związanych z postmodernizmem za przejaw wyłaniania się nowego paradygmatu naukowego; tamże, s. 253–255. S. Brown, 1995, s. 106, do kluczowych cech postmodernizmu zalicza „fragmentację, różnicowanie, hiperrzeczywistość, pastisz, antyfundamentalizm i pluralizm”.

także w obszarze antropologii, historii, socjologii, a nawet ekonomii<sup>4</sup>. Pewne jej elementy zostały zaakceptowane w naukach społecznych i humanistyce mimo to, że oprócz zwolenników posiadają zagorzałych przeciwników<sup>5</sup>.

Pomijając nieliczne opinie sugerujące „epistemologiczny kryzys” w demografii<sup>6</sup> oraz rozproszone głosy krytyki pod adresem elementów jej praktyki oraz zaplecza teoretycznego<sup>7</sup>, ogół środowiska demograficznego pozostawał na ubożu sprowokowanego postmodernizmem fermentu intelektualnego<sup>8</sup>. Były ku temu powody. Przywiązanie demografii do indukcyjnego i nomotetycznego modelu nauki, właściwy jej empiryzm, kwantyfikacja oraz związki z polityką społeczną<sup>9</sup> łatwo skłaniały do uznania postmodernistycznych roszczeń związanych z hermeneutyką, intertekstualnością i sprzeciwem wobec „wielkich narracji” za podważające jej naukową tożsamość. Chociaż implikacje postmodernistycznej zmiany światopoglądowej w zakresie zjawisk ludnościowych spotkały się z uwagą demografów<sup>10</sup>, to jednak problem konfrontacji demografii z krytyką postmodernistyczną pozostawał otwarty.

Z większą otwartością podchodzili do postmodernizmu badacze związani z demografią antropologiczną. Nie rezygnując z formalnych metod analizy demograficznej, wprowadzali oni do niej elementy bliskie perspektywie postmodernistycznej. Akcentując samoistną logikę zachowań demograficznych społeczności lokalnych, wydobywali prawdy cząstkowe raczej niż uniwersalne pryncypia zachowań ludzkich. Wskazując na ambiwalencje i anomalie w procesach demograficznych, poddawali w wątpliwość generalizacje i predykcyjne możliwości demografii. Wprowadzając do swych analiz narracje jednostek z badań terenowych, przekonywali o niewystarczalności procedur naukowych opartych na kwantyfikacji i kategoriach intersubiektywnej sprawdzalności. Ukazując pozanaukowe czynniki uczestniczące w produkcji wiedzy demograficznej zwracali uwagę na usytuowanie badań demograficznych w specyficznych relacjach władzy<sup>11</sup>.

---

<sup>4</sup> *Postmodernism and Social Theory...*, 1991; *The Postmodern Turn...*, 1994; *Postmodernism and Social Inquiry...*, 1994; G. Marcus, M. Fischer, 1986; *Writing Culture...*, 1986; D. McCloskey, 1985; D.F. Ruccio, J. Amariglio, 2003; E. Domańska, 1998.

<sup>5</sup> Zob. zwłaszcza eseje zebrane w części pierwszej i drugiej *Postmodernism and Social Theory...*, 1991. Przykłady analizy socjologicznej inspirowanej krytyką postmodernistyczną zawiera *The Postmodern Turn...*, 1994, s. 265–312. Por. *Postmodernism and Anthropology...*, 1995.

<sup>6</sup> S. Greenhalgh, 1996; T. Fricke, 1997; *Categories and Contexts...*, 2004.

<sup>7</sup> G. McNicoll, 1992; R. Lesthaeghe, 1998, oraz T.K. Burch, 2003.

<sup>8</sup> Ani J.C. Caldwell, 2000, ani S. Preston, 1993, nie podjęli wątku refleksji postmodernistycznej. Nawiązywał do niej G. McNicoll, 1992, s. 409 pisząc: „Dekonstrukcja może być pomocna w ukazaniu arbitralności występujących w naukach społecznych opisów rzeczywistości – względnie ich politycznego uwarunkowania (...), prowadzi jednak do ekstrawaganckich analiz interpretacyjnych”.

<sup>9</sup> D. Kirk, 1968, s. 342–343; D. Hodgson, 1983; G. McNicoll, 1992, s. 400–403; J.C. Caldwell, 1996, 2000.

<sup>10</sup> R. Lesthaeghe, D.J. van de Kaa, 1986. Zob. też: D.J. Van de Kaa, 2001.

<sup>11</sup> Omawiam te zagadnienia w: M. Szoltysek, 2005a, 2006a.

Demografia antropologiczna jest hybrydalnym obszarem badań i jako taka stanowi ona wyraźną heterodoksję w stosunku do demografii głównego nurtu<sup>12</sup>. Do niej wszakże nawiązuje omawiana tu praca. *Demography in the age of the postmodern* to kolejna pozycja ukazująca się w serii wydawniczej redagowanej przez D.I. Kertzera, S. Greenhalgh, T. Fricke'go i J. Caldwell'a. Podejmowana w jej ramach krytyczna refleksja dotyczyła, jak dotąd, roli spisów powszechnych w kształtowaniu tożsamości narodowej, a także możliwości badawczych demografii antropologicznej oraz ekologii ewolucyjnej<sup>13</sup>. Rewizjonizm właściwy temu nurtowi nie jest obcy autorom omawianej tu pozycji<sup>14</sup>.

Punktem wyjścia rozważań N.C. Riley i J. McCarthy'ego (rozdział wstępny „Why examine demography?”; s. 1–13) jest wyrażane przez część amerykańskiego środowiska demograficznego zaniepokojenie aktualną kondycją demografii i kierunkiem jej dalszego rozwoju<sup>15</sup>. Dla autorów stanowi ono przesłankę do radykalnej ewaluacji programu badawczego demografii. Podkreślają oni co prawda atrakcyjność demografii wynikającą z wyraźnych granic dyscyplinarnych oraz wsparcia instytucji społecznych i rządowych, zarazem jednak wytykają środowisku demograficznemu brak innowacyjności: „W istocie wszystkie te refleksje [nad kondycją demografii] były osadzone w wąsko pojmowanych granicach dyscyplinarnych tradycyjnej demografii. W konsekwencji nie były one ani krytyczne, ani szczególnie efektywne w zakresie inicjowania reform. I choć nowe tematy i zagadnienia bezsprzecznie pojawiały się w demograficznym *mainstream* (...), to jednak rzadko towarzyszyły im nowe przekonujące propozycje metodologiczne, a w jeszcze mniejszym stopniu epistemologiczne” (s. 2).

Zdaniem Riley i McCarthy'ego, innowacje metodologiczne i teoretyczne w obszarze demografii są w stanie nakierować ją na nowe tory tylko przy uwzględnieniu jednoczesnych zmian w zakresie epistemologii badań (s. 7). Zwrot ku refleksji epistemologicznej stanowi znaczny krok naprzód w stosunku do dotychczasowego piśmiennictwa demograficznego, nawet jeśli zaprezentowany przez autorów przegląd literatury w tym zakresie jest niepełny<sup>16</sup>.

Niedostatek tendencji rozwojowych w obszarze demografii stanowi dla autorów zasadniczą legitymizację ich własnego programu badawczego: „Naszym celem jest przeprowadzenie znacznie bardziej krytycznego oglądu aktualnego stanu demografii, oglądu, w którym podejmujemy się wykroczenia poza tradycyjne granice dyscyplinarne demografii wprowadzając do niej perspektywę odmienne od uznawanych za typowe” (s. 2).

---

<sup>12</sup> M. Szoltysek, 2006a. Podobne cechy wykazuje zespół propozycji teoretycznych określanych mianem „demografii krytycznej”; na ten temat: H.D. Horton, 1999; N. Riley, 1999, s. 369–371.

<sup>13</sup> *Census and Identity...*, 2002; E.A. Roth, 2004.

<sup>14</sup> Zob. N. Riley, 1998, 1999. Zainteresowania Nancy Riley (Bowdoin College) koncentrują się wokół demografii krajów azjatyckich (zwłaszcza Chin), ujmowanej z perspektywy studiów kobiecych i *gender studies*. James McCarthy (School of Health and Human Services przy University of New Hampshire) zajmuje się badaniami z pogranicza demografii reprodukcji i zdrowia publicznego.

<sup>15</sup> Por. M. Szoltysek, 2006b.

<sup>16</sup> Autorzy pominęli: T.K. Burch, 2000; R. Lesthaeghe, 1998.

Ten ambitny program wymaga sięgnięcia po nowe narzędzia analityczne i kategorie pojęciowe, a przede wszystkim po nową epistemologię. Stąd właśnie zwrot Riley i McCarthy'ego ku postmodernizmowi. Demografia, jak przekonują, ma wiele do zyskania na uwzględnieniu propozycji postmodernistycznych: „(...) oferują one bowiem wiele elementów i wglądów mogących wzmocnić badania demograficzne i ożywić toczącą się wokół nich debatę” (s. 10). Dotyczy to zwłaszcza postmodernistycznej epistemologii i metodologii, które niosą ze sobą obietnicę „(...) bardziej produktywnych i korzystnych zmian zarówno w demografii jako takiej, jak i w zakresie uczynienia bardziej owocnymi jej relacji z pokrewnymi dyscyplinami” (s. 10). Jak przekonują, „czerpanie z postmodernizmu i innych interpretatywnych strategii badawczych mogłoby uczynić demografię zdrowszą [sic!] i faktycznie interdyscyplinarną, a badania prowadzone w jej ramach znacznie bardziej owocnymi” (s. 119).

W ten sposób Riley i McCarthy dochodzą do sformułowania podstawowych celów pracy. Są nimi: analiza powodów, dla których tendencje postmodernistyczne nie przyjęły się wśród demografów, choć ujawniły się w innych naukach społecznych, oraz zaprezentowanie możliwości zastosowań perspektywy postmodernistycznej w badaniach demograficznych (s. 3). Zamierzenia autorów trzeba uznać za ambitne, interesujące i nowatorskie, zwłaszcza wobec braku rozleglejszej dyskusji na ten temat.

Źródłem braku zainteresowania demografów postmodernistyczną epistemologią Riley i McCarthy doszukują się w ich skłonności do podporządkowywania interesów naukowych wymogom polityki społecznej<sup>17</sup>. Krytycznej dyskusji nad programem badawczym demografii miała też przeciwdziałać jej wewnętrzna koherencja tematyczna i metodologiczna (s. 4–5). Zdaniem Riley: „(...) demografię można postrzegać jako obszar badań, który z powodu swej stabilności i zasobów finansowych [inwestowanych w ramach polityki społecznej rządów] nie został popchnięty w stronę kryzysu, który mógłby dać impuls do zakwestionowania i przewartościowania dominującej w niej metodologii i przekonań”<sup>18</sup>.

Remedium na taki stan rzeczy autorzy widzą we włączeniu się demografów w dyskusje toczące się już w innych dyscyplinach. Sprzyjać temu ma nasilanie się podejść interdyscyplinarnych w naukach społecznych oraz wyłanianie się nowych subdyscyplin (s. 7).

Rozdział drugi (s. 14–34) zawiera „krótkie wprowadzenie do postmodernizmu” – użyteczne, przystępne i z konieczności upraszczające. Postmodernistyczną epistemologię i praktyki badawcze N.E. Riley i J. McCarthy konfrontują z pozytywistycznym nurtem w naukach społecznych<sup>19</sup>. Orientacja na pomiar zjawisk i poszukiwanie praw ogólnych, wiara w możliwość uzyskania naukowej

---

<sup>17</sup> Obszernie na ten temat D. Hodgson, 1983.

<sup>18</sup> N. Riley, 1999, s. 369.

<sup>19</sup> T.K. Burch, 2000, s. 1, zamiast określać metodologię demografii ogólnym terminem „pozytywistyczna” wskazywał na jej powinowactwo z koncepcjami szkoły wiedeńskiej i założeniami pozytywizmu logicznego.

„prawdy” o rzeczywistości przeciwstawione zostają perspektywie akcentującej „(...) niejednoznaczność procesów w miejsce determinizmu, różnorodność raczej niż tożsamość, różnice zamiast syntezy, złożoność zamiast uproszczeń (...) patrzenie na to, co unikalne w miejsce szukania uniwersaliów, na relacje intertekstualne zamiast na przyczynowość, na zjawiska niepowtarzalne zamiast na powtarzalne, rutynowe czy zwyczajowe”<sup>20</sup>.

Kolejny rozdział („The essentials of demography”, s. 35–60) prezentuje metodologiczne i epistemologiczne fundamenty demografii. Zdaniem Riley i McCarthy’ego, demografia wyraźnie wpisuje się w modernistyczny model badań. Od innych nauk społecznych różni się ona większą koherencją metodologiczną oraz silniejszym niż w innych dyscyplinach przywiązaniem do obiektywizmu, empiryzmu i kwantyfikacji. Ostatecznie, autorzy widzą w niej wzorcowy przykład Kuhnowskiej „nauki normalnej” – bardziej zainteresowanej „rozwiązywaniem łamigłówek” niż rozpatrywaniem dyskursów heterodoksyjnych czy refleksją nad uwarunkowaniami własnych badań<sup>21</sup>. Pozytywistyczna natura demografii miała się przejawiać zarówno w braku uznania „usytuowania” pożytkiwanej w jej ramach wiedzy<sup>22</sup>, jak i w poszukiwaniu uniwersalnych wyjaśnień procesów i zjawisk. Nie kwestionując postępu w zakresie metod pomiaru i analizy procesów ludnościowych, autorzy wytykają demografii kwantytatywny redukcjonizm oraz brak zainteresowania bardziej zróżnicowanymi narzędziami badawczymi. Jest to obserwacja zasadniczo trafna. Zaprezentowany przez autorów ogląd dyscypliny powinien być jednak w tym względzie znacznie bardziej pogłębiony<sup>23</sup>. Zarazem Riley i McCarthy słusznie twierdzą, iż dominacja metod ilościowych w demografii ogranicza jej możliwości wyjaśniania zjawisk i procesów, zwłaszcza w badaniach międzykulturowych<sup>24</sup>.

Omówieniu czynników odpowiedzialnych za rozwój demografii w Stanach Zjednoczonych poświęcony jest rozdział czwarty „A genealogy of demography” (s. 61–80). W przedstawieniu tego procesu autorzy koncentrują się przede wszystkim na ukazywaniu kryjących się za nim relacji władzy oraz na wydobywaniu politycznych i instytucjonalnych uwarunkowań naukowej aktywności demografów. Interesujące, choć niezbyt odkrywcze, są obserwacje autorów na temat związków między instytucjonalizacją demografii w Stanach Zjednoczonych XX wieku, a sytuacją geopolityczną świata oraz konkretnymi interesami

---

<sup>20</sup> P. Rosenau, 1992, s. 8 (cyt. na s. 15 omawianej pracy).

<sup>21</sup> Na temat „nauki normalnej”, zob. T.S. Kuhn, 2001, s. 73–85.

<sup>22</sup> „Wiedza usytuowana” (*situated knowledge*) to jedno z kluczowych pojęć krytyki postmodernistycznej. Wiąże się ono z odrzuceniem wiary w możliwość uzyskania „czystej” (niezapośredniczonej) wiedzy o badanej rzeczywistości i zakwestionowaniem uprzywilejowanej pozycji dyskursu naukowego jako rzekomo wolnego od oddziaływania relacji władzy, ideologii i polityki. Zob. na przykład: S. Greenhalgh, 1996.

<sup>23</sup> Zob. krytykę standardowych narzędzi badawczych demografii w: J.C. Caldwell, P. Caldwell, I. Orubuloye, 1998, a także dyskusję na temat metod jakościowych na łamach „Population and Development Review” 23, 1997, nr 1.

<sup>24</sup> Por. M. Szołtysek, 2006a.

politycznymi rządu amerykańskiego<sup>25</sup>. Ukazując narastające od lat pięćdziesiątych ubiegłego stulecia uzależnienie demografii od organizacji społecznych i rządowych, Riley i McCarthy wydobywają elementy teorii demograficznej, które w największym stopniu ulegały polityzacji i etnocentryzmowi. Cenne jest też zwrócenie uwagi na stopień, w jakim konflikt między podejściem „naukowym” a oddziaływaniem społecznym kształtuje oblicze dyscypliny w czasach współczesnych. Rozdział zamyka zaproponowany przez autorów katalog „słabych” i „mocnych” punktów współczesnej demografii, w którym uznanie dla wypracowanych modeli i narzędzi pomiaru przenika się z dezaprobatą wobec podporządkowania zainteresowań badawczych wymogom polityki społecznej (s. 77).

W rozdziale piątym („Demography’s place in the social sciences”, s. 81–98) Riley i McCarthy omawiają relacje demografii z innymi naukami społecznymi. Ich zdaniem, były i pozostają one ograniczone. Autorzy stwierdzają, między innymi, iż środowisko demograficzne wykazywać miało generalny brak zainteresowania koncepcjami socjologicznymi. Teza to niezupełnie prawdziwa, zważywszy nasycenie piśmiennictwa demograficznego elementami teorii socjologicznych (od koncepcji sekularyzacji poczynając, na dyfuzji nowych wzorców zachowań kończąc), a także bliskie związki pionierów amerykańskiej demografii ze szkołą strukturalno-funkcjonalną T. Parsonsa, nie wspominając o obszernym nurcie socjologicznych teorii płodności<sup>26</sup>. Trudno też usprawiedliwić sprowadzenie oceny recepcji wpływów socjologicznych w demografii do omówienia koncepcji „wyobraźni socjologicznej” C.W. Millsa<sup>27</sup>. Bardziej trafne jest ujęcie relacji demografii z antropologią. Riley i McCarthy notują co prawda wysiłki zmierzające do zbliżenia obu dyscyplin, zasadniczo jednak narzekają na ograniczoność wzajemnych zapożyczeń. Są przy tym przekonani, że włączenie do analiz demograficznych bardziej nowoczesnych definicji kultury zmusiłoby demografów do zmiany myślenia (s. 94). Chciałoby się jednak usłyszeć więcej od autorów na temat realności tego rodzaju fuzji światopoglądowej<sup>28</sup>.

Riley i McCarthy słusznie podkreślają związki demografii z ekonomią i wydobywają podobieństwa metodologiczne i epistemologiczne pomiędzy obu dyscyplinami. Zapominają jednak o wieloletniej kontestacji ich wzajemnych propozycji w obszarze badań nad płodnością. Dotyczyło to zarówno sceptycyzmu ekonomistów wobec formułowanych przez demografów ujęć transformacji demograficznej, jak i demograficznej krytyki ekonomicznego redukcjonizmu

---

<sup>25</sup> Zob. wcześniejsze prace na ten temat: D. Hodgson, 1983; M.S. Teitelbaum, J.M. Winter, 1985; S. Szreter, 1993.

<sup>26</sup> Zob. między innymi: R. Lesthaeghe, 1983; A. Palloni, 2001; D.M. Heer, 2005; R. Freedman, 1961–1962. Zagadnienia z pogranicza antropologii społecznej i socjologii poruszała też rozprawa doktorska Kingsleya Davisa (1980).

<sup>27</sup> Koncepcje Millsa miały jedynie marginalne znaczenie w historii myśli socjologicznej i nie spotkały się z rozwinięciem; zob. J. Szacki, 2002, s. 832. Autorzy nie dostrzegają, iż niezależnie od nich postulat „całościowych” ujęć zachowań demograficznych (integrujących makro- i mikro-perspektywę) postulował G. McNicoll, 1980.

<sup>28</sup> Por. E.A. Hammel, D.S. Friou, 1997; E.A. Hammel, 1990.

w ujmowaniu determinant spadku płodności<sup>29</sup>. Autorzy nie dostrzegają też, iż pomimo zasadniczych podobieństw obu dyscyplin, ekonomia zrobiła bardziej zdecydowany krok w stronę niepozytywistycznych perspektyw badawczych<sup>30</sup>.

Jeśli wymiana idei między demografią a ekonomią, socjologią i antropologią zachodziła tylko w ograniczonym stopniu, to jej interakcje z „młodszyimi” subdyscyplinami jak studia kobiece, etniczne czy postkolonialne<sup>31</sup>, miały już zdecydowanie marginalny charakter. Ten brak wzajemnych relacji autorzy tłumaczą przywiązaniem demografów do kwantytatywnego modelu badań oraz niechęcią do bardziej „miękkich”, interpretatywnych ujęć. Tymczasem dla Riley i McCarthy’ego techniki badawcze demografii nie dają się sprowadzić do metod ilościowych. Zgoda na włączenie do dyskursu demograficznego bardziej zróżnicowanych strategii badawczych stanowi warunek powodzenia proponowanej przez nich reformy: „Im bardziej demografia przybliży się do tego, co dzieje się ostatnio w innych dyscyplinach, tym dalej będzie ona w stanie posunąć się w kwestionowaniu epistemologicznych, metodologicznych i teoretycznych podstaw własnych badań. Obranie takiego kierunku niesie ze sobą wiele korzyści (...)” (s. 98).

Szkoda jednak, że zdolność demografii do przyswojenia programów „nowych” dyscyplin autorzy oceniają wyłącznie przez pryzmat jej relacji ze studiami nad płcią kulturową (rozdział „Feminist demography”, s. 99–119). Można się spierać, czy w tym właśnie obszarze skupiają się dziś najważniejsze wyzwania demografii<sup>32</sup>. Niemniej pożyteczna i praktyczna byłaby w tym wypadku konfrontacja z perspektywą antropologiczną bądź studiami postkolonialnymi, co autorzy czynią bardzo powierzchownie.

W ocenie Riley i McCarthy’ego, demografowie przyswoili sobie dorobek studiów feministycznych w stopniu daleko mniejszym niż przedstawiciele innych dyscyplin. Zauważalny ostatnio wzrost zainteresowań zagadnieniami płci kulturowej nie będzie miał poważniejszego potencjału transformującego dyscyplinę tak długo, jak utrzymywać się będzie skłonność demografów do poruszania się w wąskim obszarze „feministycznego empiryzmu”. Tymczasem zarówno utyskiwania autorów nad oporem wobec przyjmowania perspektywy feministycznej (s. 113), jak i ich ocena stanu badań w tym zakresie skłaniają do polemiki. Przede wszystkim przesadzony wydaje się ich optymizm co do recepcji myśli feministycznej w innych naukach społecznych<sup>33</sup>. Nie dostrzegają też oni, że mimo trudności z operacjonalizacją płci kulturowej w kategoriach kwantytatywnych feminizujący nurt badań historyczno-demograficznych z powodzeniem łączy badania ilościowe z analizą kontekstową<sup>34</sup>.

<sup>29</sup> R. Lesthaeghe, 1992; M. Szołtysek, 2005b.

<sup>30</sup> Zob. próbę łączenia ekonometrii i obserwacji uczestniczącej w badaniach nad standardem życia, w: V. Rao, 1998.

<sup>31</sup> Rozwój studiów postkolonialnych wiąże się zazwyczaj z pracą E. Saida, 1991. Zob. też: D. Chakrabarty, 2003.

<sup>32</sup> Por. A.C. McIntosh, J.L. Finkle, 1995.

<sup>33</sup> Zob. J. Alway, 1995, s. 209–214.

<sup>34</sup> Zob. na przykład: A. Mackinnon, J. Petersen-Gray, 2005.

W jaki sposób studia feministyczne pozwalają na wzbogacenie perspektywy demograficznej? W tym zakresie program autorów sprowadza się do katalogu postulatów dobrze znanych z prac powstałych w nurcie demografii antropologicznej, które trudno uznać za szczególnie nowatorskie (kulturowa kontekstualizacja relacji między płciami, wykorzystanie technik jakościowych)<sup>35</sup>. I w tym wypadku, Riley i McCarthy nie rozważają ani możliwości, ani sposobów implementacji tego programu w środowisku demograficznym.

Czytelnik, oczekujący szczegółowego omówienia zastosowania teorii postmodernistycznych do analizy demograficznej, zmuszony jest czekać do przedostatniego rozdziału pracy („Postmodern perspectives in demography”, s. 120–153), ostatecznie jednak pozostaje rozczarowany. Zamiast pogłębionego programu badań otrzymuje rozproszone przykłady prac spoza głównego nurtu demografii. Autorów omawianych przez Riley i McCarthy’ego projektów cechuje specyficzna tożsamość dyscyplinarna (teoria krytyczna, studia kobiece, antropologia medyczna i feministyczna), a ich zainteresowania badawcze wyraźnie odbiegają od „tradycyjnie” demograficznych („krytyczna teoria ciała, zdrowia i psychiatrii”; „etnografia feministyczna”; „etnomedycyna i porównawcza analiza systemów opieki zdrowotnej”; „pogranicze antropologii, feminizmu i epidemiologii”). Omawiane propozycje wykazują jednocześnie wiele cech wspólnych, takich jak: rezygnacja z poszukiwania uniwersaliów na rzecz lokalności i osobistych narracji jednostek; podejście interpretatywne i kontekstualizacja na sposób zbliżony do antropologii; akcentowanie heterogeniczności zjawisk i procesów; krytyka dotychczasowych demograficznych programów kontroli urodzeń i ograniczania umieralności w krajach pozaeuropejskich; ukazywanie pozanaukowych uwarunkowań „produkcji” danych demograficznych. Innymi słowy, jak podkreślają Riley i McCarthy, zainteresowania „nowej demografii” coraz częściej skupiają się na zjawiskach albo trudnych do uchwycenia w kategoriach ilościowych, albo zupełnie niemierzalnych. One to stanowią rdzeń demografii przyszłości i decydować o charakterze prowadzonych w jej ramach badań.

Praca N.E.Riley i J.McCarthy’ego reprezentuje nurt refleksji nad kondycją demografii i możliwościami poszerzenia jej horyzontów badawczych. Stanowi ona nieuniknione następstwo dyskusji, które od pewnego czasu ujawniają się w środowisku demograficznym. Podkreślana przez autorów konieczność reformułowania założeń epistemologicznych wzbogaca zarazem dotychczasową refleksję o zupełnie nowy wymiar. „Demography in the age of postmodern” to długo oczekiwana konfrontacja demografii z krytyką postmodernistyczną. Odważne podjęcie przez autorów tego trudnego zagadnienia ma niebagatelne znaczenie. Chciałoby się wierzyć, że przyniesie znaczące zmiany w praktyce badawczej demografów.

Podczas gdy śmiało zmierzanie się z wyzwaniami nowych perspektyw skłania do uznania dla wysiłków autorów, to prezentowany w książce program badawczy wzbudza wątpliwości. Moje zastrzeżenia sprowadzam do dwóch zasadniczych

---

<sup>35</sup> Zob. M. Szoltysek, 2005a, 2006a.



i powiązanych ze sobą zagadnień: (1) dokonanej przez autorów interpretacji dyscyplinarnego oblicza demografii; (2) możliwości realizacji proponowanego przez nich programu jej reformy.

W pierwszej kolejności autorom należy wytknąć ograniczenie rozważań wyłącznie do demografii w Stanach Zjednoczonych. Tego rodzaju zawężenie perspektywy każe wątpić w możliwość odniesienia poczynionych w pracy obserwacji do kontekstu innego niż specyficznie amerykański<sup>36</sup>. Również z prezentowaną przez autorów wizją demografii amerykańskiej trudno się zgodzić. Riley i McCarthy konsekwentnie przekonują o jej wewnętrznej spójności tematycznej, metodologicznej i epistemologicznej, widząc w niej koherentny, ogólnie uznawany i względnie niezmienny zespół poglądów i perspektyw. Takie ujmowanie intelektualnej tradycji demografii wydaje mi się nieadekwatne. Co więcej, jest ono niszczące dla jakichkolwiek programów „odnowy” czy „reformy” dyscypliny, włączając ten postulowany przez autorów.

Zamiast podkreślać dyscyplinarną jednorodność demografii opowiadałbym się za bardziej różnicującym ujęciem jej rozwoju i aktualnego oblicza. Tam, gdzie autorzy widzą względnie prosty proces jej instytucjonalizacji, dopatrywałbym się złożonego i niezdeterminowanego procesu wyłaniania się intelektualnej ortodoksji – zawsze w relacji do dyskursów heterodoksyjnych, marginalizowanych, wypieranych i ostatecznie nie włączonych do dyskursu dominującego<sup>37</sup>. Przyjąć tego rodzaju perspektywę to uznać, iż za podkreślaną przez autorów „demograficzną wspólnotą myśli” kryje się faktyczne zróżnicowanie perspektyw i podejść badawczych.

Do niezgody z propozycjami Riley i McCarthy’ego skłania w pierwszej kolejności obserwacja zjawisk zachodzących w socjologii – dyscyplinie szczególnie bliskiej demografii. Jej wieloparadygmatyczny charakter podkreślano w literaturze wielokrotnie<sup>38</sup>. Implikacją tych studiów było też przekonanie, iż tożsamość paradygmatyczna rzadko kiedy ma zasięg dyscyplinarny, manifestując się najczęściej na gruncie subdyscyplin bądź specjalizacji<sup>39</sup>. Taka perspektywa sugeruje konieczność szczegółowej analizy różnych środowisk badawczych w ramach demografii amerykańskiej i przyjrzenia się ich rzekomej koherencji metodologicznej i epistemologicznej. Z oczywistych powodów, zagadnienie to nie może zostać wyczerpująco podjęte w tym miejscu<sup>40</sup>. Kilka poniższych przykładów posłuży do ilustracji proponowanego przeze mnie spojrzenia na demografię.

Na trop demografii w kształcie odmiennym od przedstawionego w książce natrafiamy, na przykład, w pracach F. Lorimera, J. Mayone Stycosa i J. Blake.

---

<sup>36</sup> Różnice instytucjonalne oraz metodologiczne między demografią europejską a amerykańską omawiali między innymi: F.J. Willekens, 1997; R. Lee, 1997. Zob. też: J. Kurkiewicz, 1997, s. 143–150.

<sup>37</sup> Takie ujęcie rozwoju dyscyplin naukowych prezentują autorzy esejów zawartych w *Knowledges: Historical and Critical Studies...*, 1993. W podobny sposób rozwój demografii ujmował G. McNicoll, 1989, s. 424, a także S. Greenhalgh, 1996, s. 29–30, 34 i nast.

<sup>38</sup> Zob. między innymi: G. Ritzer, 1975; D.L. Eckberg, L. Hill, Jr., 1980.

<sup>39</sup> D.L. Eckberg i L. Hill, Jr., 1980.

<sup>40</sup> Zob. D.J. van de Kaa, 1996; M. Szoltysek, 2006b.

Pierwszy z nich postrzegał zagadnienie reprodukcji jako ściśle związane z formami relacji krewniaczych, strukturą rodziny, wzorcami zachowań małżeńskich i mechanizmów formowania rodziny – podejście rozwinięte następnie przez nurt demografii antropologicznej<sup>41</sup>. Drugi podkreślał wagę czynników społeczno-kulturowych, a także sfery idei i motywacji jednostek dla zrozumienia uwarunkowań zjawisk demograficznych. Oznaczało to również uznanie podejścia jakościowego jako równoprawnego wobec podejścia ilościowego<sup>42</sup>. Skłonność do całościowych ujęć zagadnień demograficznych zaznaczała się też w pracach J. Blake. Amerykańska uczona znana była z akcentowania społeczno-kulturowego i historycznego kontekstu zjawisk, z łączenia antropologicznych i socjologicznych metod badawczych, a także z osobistego zaangażowania w palące problemy społeczne związane z mechanizmami reprodukcji. Za jej sprawą wprowadzono też w życie pierwszy wyraźnie interdyscyplinarny, uniwersytecki program nauczania demografii<sup>43</sup>.

Trudno uznać powyższe podejścia naukowe za przejaw kwantytatywnego redukcjonizmu przypisywanego przez Riley i McCarthy'ego praktyce badawczej demografii. Przeprowadzona przez W. Petersena szczegółowa analiza występujących w niej perspektyw badawczych stanowi dodatkowy argument na rzecz bardziej różnicującego ujęcia metodologicznego i epistemologicznego wizerunku demografii<sup>44</sup>.

Trudno też uznać za przynależne do identycznej „macierzy dyscyplinarnej” tak różne orientacje badawcze, jak: matematyczną demografię N. Keyfitza, mikrodemografię J. Caldwell i A. Hilla czy badania w makroskali European Princeton Fertility Project (EPFP)<sup>45</sup>; zorientowane socjologicznie badania demografów z Berkeley (K. Davis, J.M. Stycos, J. Blake)<sup>46</sup>, ekonomicznych demografów z Princeton, czy zainteresowanych zachowaniami demograficznymi ekonomistów neoklasycznych<sup>47</sup>. Niemniej interesujące różnice ukazuje porównanie prac powstałych w ramach dwóch projektów badających determinanty

---

<sup>41</sup> F. Lorimer, 1954, s. 15–251.

<sup>42</sup> J.M. Stycos, 1955 (Stycos określa swoją metodologię jako hybrydalną, s. 285). Prace Stycosa były kamieniem węgielnym dla przyszłych badań w ramach nurtu KAP. Zob. również: J.M. Stycos, 1987.

<sup>43</sup> J. Blake, 1961; J. Blake, 1964. Więcej na ten temat: L.B. Bourque, 1995. Z podobnie szerokiego ujęcia znane były kursy demografii prowadzone najpierw w Columbia, potem w Berkeley University, przez Kingsleya Davisa. Pod jego kierunkiem prace doktorskie przygotowali między innymi J.M. Stycos, W. Petersen, J. Blake oraz G. McNicoll; zob. D.M. Heer, 2005, s. 44–87.

<sup>44</sup> W. Petersen, 1983. Podobnie: L. Roussel, J.-C. Chasteland, 1996.

<sup>45</sup> Zob. N. Keyfitz, H. Caswell, 2005; *Micro-approaches...*, 1988; *The Decline of Fertility...*, 1986.

<sup>46</sup> Zob. prace cytowane w przyp. 42 i 43, oraz: K. Davis, J. Blake, 1956 i tam sformułowany program „porównawczej socjologii reprodukcji”. Por też: J. Blake, K. Davis, 1963, s. 24–29. W koncepcji Davisa i Blake różnice w rozrodczości traktowane są jako efekt różnic w organizacji społecznej. Oznaczało to postrzeganie rzeczywistości demograficznej raczej w kategoriach zróżnicowanych lokalnie i kulturowo wzorców zachowań, niż jako zespołu elementów redukowalnych do zestawu uniwersalnych zmiennych czy czynników. Wszelkie emanacje demograficzne w zakresie płodności Davisa i Blake traktowali jako efekt oddziaływania „zmiennych pośredniczących”. Zrozumienie ich oddziaływania wymagało jednakże rekonstrukcji lokalnych czynników instytucjonalnych i kulturowych.

<sup>47</sup> A.J. Coale, E.M. Hoover, 1958; G.S. Becker, 1990.

spadku płodności: przywoływanego już EPFP oraz tak zwanego *Stanford Project on the History of Fertility Control* (T.K. Mroz, P.A. David, D. Weir)<sup>48</sup>.

Świadectw zróżnicowania środowisk badawczych w demografii dostarczają też bardziej współczesne przykłady. Wspomnieć wystarczy naukowców związanych z Carolina Population Center (S. Polgar, R. Rindfuss, B. Entwisle, S. Walsh) łączących badania demograficzne z geografiami fizyczną i ekologia<sup>49</sup>; działającą na uniwersytecie stanowym w Michigan grupę badającą kulturowe i geograficzne determinanty zmian strategii budowania rodziny<sup>50</sup>; wreszcie, bezprecedensowe przedsięwzięcie zespołu A. Thorntona analizującego wpływ tak zwanego „idealizmu rozwojowego” (*developmental idealism*) na przekształcenia życia rodzinnego w różnych kręgach kulturowych<sup>51</sup>.

Koherencja demografii jako dyscypliny wydaje się też mniej jednoznaczna w świetle najnowszych badań z zakresu bibliometrii<sup>52</sup>. H. Van Dalen i K. Henkens, analizując zawartość szesnastu czołowych czasopism demograficznych z lat 1991–1995, zwrócili uwagę na wyraźny deficyt komunikacji między odrębnymi wspólnotami badawczymi<sup>53</sup>.

Powyższe uwagi mają zasadnicze znaczenie dla oceny propozycji N.E. Riley i J. McCarthy’ego dotyczącej przeformułowania demografii w duchu postmodernistycznym. Rozpatrzmy dwa możliwe warianty opisu aktualnej i antycypowanej sytuacji dyscypliny. W „wariacie Kuhnowskim” postmodernistyczną krytykę intelektualnej tradycji demografii należałoby uznać za pierwsze symptomy „rewolucji naukowej” oznaczającej starcie niewspółmiernych paradygmatów naukowych. Stan rewolucji oznaczałby w tym wypadku załamanie komunikacji naukowej między zwolennikami odmiennych tradycji badawczych, bowiem nowa i kontestowana tradycja różni się diametralnie pod względem postrzegania rzeczywistości badanej oraz wizji nauki. Ostatecznie, dalszy rozwój wypadków prowadziłby do zerwania z dominującą uprzednio formułą badań, a stary paradygmat zostałby „zastąpiony częściowo bądź w całości przez nowy, nie dający się pogodzić z poprzednim”<sup>54</sup>.

W wariacie odwołującym się do koncepcji Lakatosa, postmodernistyczna krytyka demografii prowadziłaby do **poszerzenia** empirycznego i heurystycznego

---

<sup>48</sup> Zob. A.J. Coale, 1973; P.A. David, T.A. Mroz, K.W. Wachter, 1985.

<sup>49</sup> Zob. na przykład: *Population, Land Use...*, 2005. Interdyscyplinarne badania S. Polgara omawiała V. Rubin, 1979.

<sup>50</sup> Zob. T. Fricke, W.G. Axinn, A. Thornton, 1993.

<sup>51</sup> Zob. oficjalną stronę projektu: <http://developmentalidealism.org>. Zob. też: A. Thornton, 2005.

<sup>52</sup> Bibliometria jest narzędziem, które pozwala ocenić stan nauki i technologii na podstawie całkowitej produkcji piśmiennictwa naukowego. Nazwę bibliometria zaproponował Pritchard w 1969 roku, jednak współczesna bibliometria jest związana przede wszystkim z nazwiskiem Eugene’a Garfielda, który w 1955 roku zaproponował stworzenie indeksu cytowań naukowych (Citation indexes for science). Pierwszy Science Citation Index (SCI) ukazał się w 1963 roku, obejmował 102 tys. artykułów, które zostały opublikowane w 1961 roku w 613 wybranych czasopismach.

<sup>53</sup> H.P. Van Dalen, K. Henkens, 1999.

<sup>54</sup> T.S. Kuhn, 2001, s. 167.

potencjału dotychczasowego programu badawczego. Nowy, postmodernistyczny program badań asymilowałby jego zasoby i dokonania, jednocześnie je przerażając<sup>55</sup>.

Niestety, w tej materii stanowisko Riley i McCarthy'ego jest wyjątkowo niejasne. Wskazując na proliferację dyskursów oraz inne zjawiska „kryzysowe” w łonie dyscypliny, autorzy nie odwołują się do żadnej teorii rozwoju nauki<sup>56</sup>. Tymczasem, wraz z lekturą kolejnych rozdziałów pracy staje się jasne, iż wbrew zapewnieniom autorów (zob. s. 162) krytyka postmodernistyczna nie pozostawia zbyt wiele miejsca na asymilację elementów dyskredytowanego przez nią paradygmatu. Jak na przykład pogodzić z myśleniem właściwym demografii postmodernistycznej sprzeciw wobec „wielkich opowieści” zważywszy, iż zasadnicze zręby wiedzy demograficznej (przejście demograficzne; nuklearyzacja rodziny) to typowe przykłady *grand récits*<sup>57</sup>? Jak pogodzić antydeterminizm i akcent na unikalność zjawisk z celami i praktykami demografii „tradycyjnej” w jej ujęciu zaproponowanym przez Riley i McCarthy'ego? Wbrew temu, do czego przekonują w różnych miejscach autorzy (s. 119, 158, 162), trudno wyobrazić sobie przyswojenie jakiegoś elementu postmodernistycznej epistemologii przy jednoczesnym pozostawieniu metodologii właściwej pozytywizmowi. Zmiana pozytywistycznej metodologii implikuje zarazem konieczność przewartościowania epistemologii dyscypliny<sup>58</sup>.

Postmodernistyczna krytyka demografii dobrze koresponduje z tym, co S. Fuchs i S. Ward określają mianem „dekonstrukcji radykalnej”, kiedy to: „(...) paradygmat rewolucyjny nie atakuje jakichś poszczególnych elementów dotychczasowego wzorca uprawiania nauki, lecz wytycza całkowicie nowy kierunek praktykom badawczym, wyznaczając precyzyjne granice między tym, co odtąd dopuszczalne, a co zakazane”<sup>59</sup>.

Innymi słowy, zaprezentowana przez Riley i McCarthy'ego konfrontacja demografii z postmodernizmem nie daje się ująć w ramy propozycji Lakatosa. Zamiast tego, jej natura wykazuje cechy bliskie niewspółmierności teoretycznej przypominającej ujęcie rewolucji naukowej przez Kuhna. Skłania to do rozważenia realności oraz kosztów proponowanej przez autorów reformy.

Zauważmy w pierwszej kolejności, iż zarysowany w pracy program ewaluacji demografii zawiera *implicite* postulat krytycznego przewartościowania jej całej dotychczasowej tradycji intelektualnej. Tymczasem, pisząc o tego rodzaju wyzwaniach, A. McIntyre zwracał uwagę, iż: „Wątpienie jest czynnością znacznie bardziej złożoną niż zazwyczaj dostrzegają sceptycy. Powiedzieć komuś: ‘Zwątp tu i teraz we wszystko w co wierzyłeś!’, bez odniesienia do jakiegoś kontekstu

---

<sup>55</sup> I. Lakatos, 1970, s. 132–138.

<sup>56</sup> Por. J. Pomorski, 1985.

<sup>57</sup> Zob. na przykład: M. Okólski, 2005.

<sup>58</sup> Zob. A. Bryman, 1988, s. 5. Por. jednak: Ch. Ragin, 2000.

<sup>59</sup> S. Fuchs, S. Ward, 1994, s. 485. D. Haraway, jedna z czołowych teoretyków feminizmu, podkreślała radykalizm feministycznej teorii społecznej i wizji nauki nazywając je „epistemologiczną terapią elektrowstrząsową”; zob. D. Haraway, 1988, s. 578.

historycznego lub autobiograficznego nie jest bezsensowne; stanowi jednak zwrot nie tyle ku filozofii, co ku psychicznemu załamaniu, a może raczej ku filozofii prowadzącej do psychicznego załamania”<sup>60</sup>.

S. Fuchs i S. Ward podobnie pisali o wyzwaniach „dekonstrukcji radykalnej”: „Pracownicy naukowcy (...) w swej codziennej aktywności zawodowej są w stanie jedynie w ograniczonym stopniu radzić sobie z poczuciem niepewności i złożoności. Nie są w stanie kwestionować wszystkiego od razu, a na pewno nie zasadniczych reguł gry. Tak długo jak dana dyscyplina czy organizacja istnieje, jak długo artykuły są publikowane, prace oceniane, wykłady mają miejsce, tak długo pracownicy akademicy zmuszeni są przyjąć jako niezbyty fakt, iż nie wszystko ujdzie (*anything goes*)”<sup>61</sup>.

N.E. Riley i J. McCarthy proponują mariaż demografii z postmodernistyczną teorią społeczną bez rozgraniczenia możliwego i niemożliwego, czynników mu sprzyjających i tych, które stawiać mu mogą opór, bez rozpatrzenia edukacyjnych praktyk demografii i skonfrontowania ich z wymogami „nowych” perspektyw. Czy zatem ich propozycja nie kryje w sobie niebezpieczeństw typowych dla programów utopijnych i nierealnych? Powodzeniu proponowanego przez Riley i McCarty’ego programu na pewno nie służy podkreślanie rzekomej koherencji dyscypliny. Tylko zrozumienie różnorodności dyskursów konstytuujących demografię niegdyś i obecnie, może stworzyć realne szanse dla promowania większej otwartości poznawczej wśród demografów. Jedynie dialog z zapoznanymi bądź marginalizowanymi tradycjami badawczymi może pomóc w konceptualizowaniu nowych kształtów demografii<sup>62</sup>. Tylko uznanie pełnoprawności heterodoksyjnych perspektyw pozwoli myśleć z optymizmem o stworzeniu potencjalnie „innej” demografii<sup>63</sup>. Dla zainicjowania reformy konkretnej dyscypliny naukowej nie wystarczy prezentacja rewolucyjnych praktyk naukowych oraz wezwania do odwagi w wykraczaniu poza badawczą rutynę. Tymczasem, zamiast konkretnych sugestii co do tego, kto i w jaki sposób, za pomocą jakich form oddziaływania na środowisko demograficzne oraz strategii i programów (re)edukacyjnych miałyby doprowadzić do owocnego przeformułowania intelektualnej tradycji demografii, autorzy proponują utopijny interdyscyplinaryzm. Postulat ten nie da się obronić w obliczu nasilającej się specjalizacji wiedzy i skłonności środowisk naukowych do bronięcia granic dyscyplinarnych<sup>64</sup>. Propozycja autorów budzi wątpliwości także z racji niedookreślenia przez Riley i McCarthy’ego czynników instytucjonalnych mających motywować demografów do zmiany myślenia. Ten właśnie brak rozeznania w istocie relacji interparadygmatycznych

---

<sup>60</sup> A. McIntyre, 1980, s. 63.

<sup>61</sup> S. Fuchs, S. Ward, 1994, s. 484.

<sup>62</sup> Na temat wykorzystywania fotografii do opracowywania programów planowania rodziny przez zainteresowanych zagadnieniami demograficznymi socjologów z lat trzydziestych ubiegłego stulecia pisał P.J. Donaldson, 2001.

<sup>63</sup> Por. D.F. Ruccio, J. Amariglio, 2003, s. 293.

<sup>64</sup> M. Dogan, R. Pahre, 1990, s. 115–119 (rozdz. „Dlaczego interdyscyplinarność jest pojęciem fałszywym?”).

pozwala autorom błędnie wierzyć, że wprowadzenie wątków postmodernistycznych „uzdrowia” i „wzmocnia” demografię jako dyscyplinę (s. 10, 119). Tymczasem zarówno przeprowadzone przeze mnie wywiady z grupą amerykańskich i europejskich demografów, jak i współczesny raport na temat demograficznego curriculum nie skłaniają w tej materii do optymizmu<sup>65</sup>.

Wobec tych zagadnień Riley i McCarthy wykazują zaskakujący brak zrozumienia. Trudności w przyjęciu proponowanej fuzji autorzy sprowadzają do optymistycznej wiary w korzyści płynące z konfliktu odmiennych wizji świata (s. 119, 162). Tymczasem, problem recepcji postmodernizmu w demografii i w naukach społecznych w ogóle jest zdecydowanie bardziej złożony. J. Alexander ujmuje to zagadnienie bardziej wnikliwie<sup>66</sup>. Znany socjolog zwraca uwagę na „epistemologiczne dylematy”, przed jakimi stają konfrontowani z postmodernizmem badacze, a samą krytykę postmodernistyczną widzi jako przejaw odwiecznego sporu między zwolennikami uniwersaliów i tego, co konkretne. Alexander daje tym samym do zrozumienia, że jednoznaczne odrzucenie pozytywizmu na rzecz postmodernizmu nie jest i nie może być ani proste, ani jednorazowe<sup>67</sup>.

Patrząc z tej perspektywy, ambitne propozycje Riley i McCarthy’ego, którzy nie rozpatrują ani konieczności instytucjonalnych przekształceń w organizacji badań, ani potrzeby nowych programów nauczania i przeformułowania dotychczasowych praktyk dyscyplinujących środowisko demograficzne, wydają się po prostu zawieszony w próżni<sup>68</sup>. Zbyt zapatrzeni w obietnice postmodernizmu, autorzy nie podejmują też zagadnienia niebezpieczeństw związanych z jego upowszechnieniem się w badaniach demograficznych. Każą Czytelnikowi wierzyć, że to co swego czasu okazało się dobre dla antropologii (wpływy postmodernistyczne faktycznie przyniosły w niej interesujące rezultaty<sup>69</sup>), będzie dobre dla demografii, milcząco uznając postmodernizm za jedyną słuszną i postępową alternatywę. D.F. Ruccio i J. Amarglio przestrzegali przed tego rodzaju postawą w obszarze ekonomii stwierdzając, że jej „upostmodernistycznienie” jest postępowym tylko z perspektywy postmodernizmu: „Rzecz jasna, jesteśmy świadomi ‘zagrożeń’, jakie tego rodzaju [postmodernistyczny] program badawczy stwarza. (...) wątki, które na kartach tej książki zdefiniowaliśmy jako postmodernistyczne były jak dotąd krytykowane bądź po prostu ignorowane przez ekonomistów, którzy pozostawali przywiązani do epistemologicznych i metodologicznych struktur modernizmu. Z ich perspektywy, postmodernistyczne podejście do zagadnień ekonomicznych i sposobów teoretyzowania

---

<sup>65</sup> W przeprowadzonych przeze mnie wywiadach rozmówcy (między innymi: J. Knodel, R. Lesthaeghe, S. Watkins, D. Weir, D.S. Smith, T. Bengtsson oraz M. Teitelbaum) podkreślali niewspółmierność dyskursu antropologicznego i demograficznego w zakresie badań nad zachowaniami prokreacyjnymi. D.J. Bogue, 1997, s. vi, podkreślał konieczność wprowadzenia do programów nauczania demografii najnowszych zdobyczy z zakresu statystyki „bez jednoczesnego degradowania jej bardziej tradycyjnego rdzenia”. Odmienne na ten temat: V. Rao, 1997.

<sup>66</sup> J. Alexander, 1991, s. 322–368.

<sup>67</sup> Jego zdaniem, ostatecznie nie jest też ono pożądane; ibidem, s. 323 i następne.

<sup>68</sup> Por. S. Greenhalgh, 1997.

<sup>69</sup> Zob. na przykład: *After Writing Culture...*, 1997.

oznacza (w naszym przekonaniu słusznie) nihilizm oraz podważenie zasadniczej możliwości przeprowadzenia analizy ekonomicznej<sup>70</sup>.

Warto więc postawić niepodjęty w „Demography...” problem wartości naukowej badań ulegających wpływom postmodernizmu i opierających się na praktykach badawczych i epistemologii odmiennych od tradycyjnej demografii (a często odrzucających przynależne jej techniki analizy)<sup>71</sup>. Skłania to do wielu pytań o kształt, jaki przyjmie dorobek demografii przyszłości<sup>72</sup>.

Ostatecznie, lektura pracy Riley i McCarthy’ego skłania do uznania, że autorom nie chodzi o reformę demografii (łac. *reformare* znaczy przekształcać). Idzie im raczej o rozsadzenie jej dotychczasowego paradygmatu i zastąpienie go zupełnie innym, autonomicznym w stosunku do dotychczasowej tradycji intelektualnej. W programie Riley i McCarthy’ego najwyraźniej nie chodzi o uzupełnienie badań opartych, na przykład, na metodzie regresji wieloczynnikowej Coxa interpretatywnymi metodami jakościowymi w celu uchwycenia kontekstu badanych zjawisk<sup>73</sup>. Chodzi w nim raczej o zerwanie ze stosowaną dotychczas metodologią i zastąpienie jej podejściem, do którego zaawansowany trening demograficzny i statystyczny nie jest potrzebny, a uznawane dotąd kanony demograficznego rozumowania, wnioskowania i analizy nieprzydatne. W takim ujęciu, dotychczasowe praktyki badawcze demografii zostają sprowadzone do *getting the numbers right* (s. 132) wstępnego zbierania, weryfikacji i opisu materiału „faktograficznego”, którego interpretacji dokona badacz obeznany z teoriami postmodernistycznymi.

Powyższe uwagi nie są wyrazem awersji do nowych perspektywy badawczych, ani niechęci do podjęcia krytycznej refleksji nad dalszym rozwojem demografii<sup>74</sup>. Sprzeciwiam się jednak redukcjonistycznym programom badawczym: wszechobecnej w książce apologii perspektywy antropologizującej bez podjęcia dyskusji nad jej ograniczeniami; traktowaniu postmodernizmu jako jedynej alternatywy wobec zdezuuowanego paradygmatu pozytywistycznego bez uczciwego rozpatrzenia dobrych i złych stron jego wprowadzenia do badań demograficznych; postulatowi zmian nie uwzględniającym praktycznych sposobów ich implementacji. Potrzeba nam programów bardziej realistycznych.

Nie oznacza to przecież, iż rozpoznane przez Riley i McCarthy’ego zmiany w obszarze badań demograficznych nie będą postępować. Problem ten widzę jednak inaczej niż autorzy „Demography...”. Perspektywa postmodernistyczna nie zostanie

---

<sup>70</sup> D.F. Ruccio, J. Amariglio, 2003, s. 54 i 290–291.

<sup>71</sup> Zob. rozważania na temat niebezpieczeństw „ersatz economy” w: D. McCloskey, 1985, s. 3 i nast.

<sup>72</sup> Czy koncentracja na relacjach władzy, praktykach dyskursywnych, anomaliach, nieregularnościach procesów i niepowtarzalności zjawisk nie doprowadzi do trywializacji tematyki demograficznej? Czy w konsekwencji takiego podejścia nie czeka nas multiplikacja *case studies* powiązanych ze sobą jedynie wspólną aurą epistemologiczną? Jak napisać podręcznik demograficzny rezygnując z takich „totalizujących” ujęć, jak „przejście demograficzne”, „spadek płodności”, „przejście epidemiologiczne”?

<sup>73</sup> Zob. E. Frątczak, U. Gach-Ciepiela, H. Babiker, 2005. Por. na temat łączenia ekonometrii, statystyki i obserwacji uczestniczącej w: V. Rao, 1998.

<sup>74</sup> Zob. M. Szoltysek, 2002, 2003.

zintegrowana w dotychczasowych instytucjonalnych ramach demografii, jest to bowiem z wielu powodów niemożliwe, a także co ważniejsze jest to niepożądane (dla dyscypliny w jej aktualnym kształcie; dla sporej części jej adherentów; dla społecznych i rządowych sponsorów). Czynnikiem odpowiedzialnym za ten stan rzeczy będzie w pierwszej kolejności niewspółmierność pozytywistycznego i postmodernistycznego dyskursu oraz znaczne koszty instytucjonalne oraz psychologiczne (na poziomie jednostkowym) tego rodzaju mariażu<sup>75</sup>. Istotną rolę odegra też wciąż dominujące przywiązanie do budowania strategii interwencyjnych w zakresie polityki społecznej w oparciu o sugestywne raporty liczbowe. Zarazem jednak, postmodernistyczne wpływy w demografii będą narastać prowadząc do wyłaniania się, rozwijania i rośnięcia w siłę hybrydalnych obszarów badawczych. Badacze w ramach tych nurtów będą rozwijać zainteresowania demograficzne niezależnie od intelektualnej spuścizny demografii, w oderwaniu od jej tradycyjnej bazy instytucjonalnej i bez większych wysiłków w celu komunikowania rezultatów swych badań tradycyjnemu środowisku demograficznemu<sup>76</sup>. Odmienne kariery edukacyjne oraz przywiązanie do bardziej „refleksyjnych” tradycji intelektualnych („krytyczna teoria ciała, zdrowia i psychiatrii”; „etnografia feministyczna”; „etnomedycyna i porównawcza analiza systemów opieki zdrowotnej”; „pogranicze antropologii, feminizmu i epidemiologii”, by ograniczyć się do przykładów przywoływanych wcześniej), stworzą warunki niezbędne do uwolnienia się od epistemologicznego i metodologicznego „balastu” demografii „tradycyjnej”. W ten właśnie sposób dokonać się może w demografii rewolucja: poprzez „kreatywną marginalność” skupioną w hybrydalnych obszarach badawczych<sup>77</sup>.

Utyskiwanie Riley i McCarthy’ego na opór środowiska demograficznego wobec nowych propozycji badawczych są więc poniekąd bezzasadne. Krajobraz badań demograficznych (choć niekoniecznie demografia jako dyscyplina) zmieniać się będzie niezależnie od tego, czy demografowie głównego nurtu zaangażują się w ten proces czy nie. To oczywiście rodzi pytania o dalsze losy „tradycyjnej” demografii. Przyszłość jest w tym zakresie trudna do przewidzenia. Możliwe jest w tym wypadku wiele wariantów; trzy hipotetyczne omawiam poniżej.

W wariacie pierwszym, „centrum” (utożsamiane z demografią „tradycyjną” lub demograficzną ortodoksją) trwać będzie przy dotychczasowych praktykach badawczych i zasadach epistemologicznych. Z jednej strony, towarzyszyć temu będzie zanikanie innowacyjności i dalsze narastanie kontrowersji w ramach utrzymującego się paradygmatu. Z drugiej strony, dokonywać się będzie rozwój hybrydalnych specjalizacji naukowych na obrzeżach głównego nurtu (raczej z inicjatywy badaczy

---

<sup>75</sup> Por. I. Wallerstein, 1991.

<sup>76</sup> Przykłady tego rodzaju badań zawierają: *Conceiving the New World...*, 1995, oraz niektóre z prac prezentowanych w *The Methods and Uses of...*, 1998. Miejscem publikowania hybrydalnych badań nad zagadnieniami demograficznymi stają się coraz częściej takie czasopisma, jak: „Medical Anthropology Quarterly”, „Social Science & Medicine”, „International Journal of Health Services” czy „Medical Anthropology”.

<sup>77</sup> Taka wizja zgodna jest z ujęciem rozwoju dyscyplin naukowych zaproponowanym przez M. Dogana, R. Pahre, 1990. Zob. też: R. Pahre, M. Dogan, 1989.



wywodzących się z dyscyplin innych niż demografia). Te nowe środowiska podejmować będą zagadnienia demograficzne w nowy sposób i przyciągać skłonnych do innowacji badaczy z bardziej tradycyjnych środowisk demograficznych (zob. wyżej).

W wariacie drugim, część „centrum” zdolna będzie do porzucenia przekonań legitymizujących dotychczasowe praktyki badawcze (nawet Kuhn wierzył w możliwość naukowej konwersji!) i zbliży się do nurtu postmodernistycznego, rzecz jasna za cenę niełatwych kompromisów. Ta grupa badaczy, być może, stanie się z czasem siłą zdolną do ewolucyjnego przekształcania praktyk dyscyplinujących i programów nauczania w ramach akademickiej demografii. W pewnym, trudnym do określenia stopniu sprzyjać temu będą zmiany w zakresie polityki społecznej i wzrost zainteresowania niestandardowymi diagnozami dokonujących się przemian demograficznych<sup>78</sup>.

Wariant drugi wydaje się bardziej optymistyczny z perspektywy interesów środowiska demograficznego, a także z perspektywy demografii jako dyscypliny. Jednak w obu omówionych wypadkach to raczej nowe, hybrydalne specjalizacje powstające na peryferiach demografii staną się faktycznymi beneficjentami mariażu z postmodernizmem.

W wariacie trzecim, szczególnie atrakcyjnym, lecz mało prawdopodobnym, środowisko demograficzne dokonałoby przewartościowania swej tradycji intelektualnej własnymi siłami. Wymagałoby to uznania zróżnicowania demografii jako dyscypliny, rozpoznania podejść badawczych marginalizowanych bądź zapoznanych, wnikliwej oceny zakresu dokonanego zerwania i trwającej kontynuacji oraz konkretnych zmian w demograficznym curriculum<sup>79</sup>.

Można, na przekór obiecującym enuncjacjom M. Foucaulta, zasępić się nad tak zarysowaną przyszłością. Warto jednak pamiętać, że jak pisał I. Lakatos: „Historia nauki była jak dotąd – i nadal powinna być – historią rywalizujących ze sobą programów badawczych (lub, jak kto woli, ‘paradygmatów’); jednocześnie nie była ona i nie powinna stać się historią następujących po sobie okresów ‘nauki normalnej’: im szybciej rywalizacja zaczyna się, tym lepiej dla postępu naukowego”<sup>80</sup>. Rzecz w tym, by rywalizację tę traktować poważnie i widzieć konkurujące perspektywy badawcze w całej ich złożoności. A przede wszystkim: proponować realne programy zmian.

Po przeczytaniu „Demography...” zacząłem się bać postmodernizmu.

---

<sup>78</sup> Przykładów zainteresowań bardziej „miękkimi” analizami rzeczywistości demograficzno-społecznej w sferze polityki społecznej dostarczają: J.D. O’Neil, P. Leyland-Kaufert, 1995; E. Martin, 1995. Podobną opinię w obszarze ekonomii wyrażali V. Rao, M. Woolcock, 2004.

<sup>79</sup> A. MacIntyre, 1988, s. 355–364.

<sup>80</sup> I. Lakatos, 1970, s. 155.

## LITERATURA

- After Writing Culture: Eistemology and Paxis in Contemporary Athropology*, red. A. James, J.L. Hockey, A. Dawson, 1997, New York.
- Alexander J., 1991, *General theory in the postpositivist mode: the „epistemological dilemma” and the search for present reason*, [w:] *Postmodernism and Social Theory. The Debate over General Theory*, red. S. Seidman, D.G. Wagner, Oxford, 322–368.
- Alway J., 1995, *The trouble with gender: tales of the still-missing feminist revolution in sociological theory*, „Sociological Theory” 13, nr 3, 209–228.
- Becker G.S., 1990, *Ekonomiczna teoria rozrodczości*, [w:] Becker G.S., *Ekonomiczna teoria zachowań ludzkich*, Warszawa, 297–333.
- Best S., Kellner D., 1997, *The Postmodern Turn*, New York.
- Blake J., 1961, *Family Structure in Jamaica. The Social Context of Reproduction* (współpraca J.M. Stycos i K. Davis), New York.
- Blake J., Davis K., 1963, *Population and public opinion: the need for basic research*, „American Behavioral Scientist” 6, nr 9, 24–29.
- Blake J., 1964, *Issues in the training and recruitment of demographers*, „Demography” 1, 258–63.
- Bogue D.J., 1997, *Preface*, [w:] *Defining A new Demography: Curriculum Needs for the 1990's and Beyond*, red. D.J. Bogue, Chicago, s. i-vi.
- Bourque L.B., 1995, *A biographical essay on Judith Blake's professional career and scholarship*, „Annual Review of Sociology” 21, 449–477.
- Brown S., 1995, *Postmodern Marketing*, London.
- Bryman A., 1988, *Quantity and Quality in Social Research*, London.
- Burch T.K., 2000, *Explaining human fertility: one theory or many theories?*, Discussion Paper 00–3, Population Studies Center, University of Western Ontario, London, Canada.
- Burch T.K., 2003, *Demography in a new key: a theory of population theory*, „Demographic Research” 9 ([www.demographic-research.org](http://www.demographic-research.org)), 264–284.
- Caldwell J.C., 1996, *Demography and social science*, „Population Studies” 50, nr 3, 305–333.
- Caldwell J.C., 2000, *Demography: scope, perspectives, theory*, Working Paper, Health Transition Centre and National Centre for Epidemiology and Population Health, Australian National University, Canberra.
- Caldwell J.C., Caldwell P., Orubuloye I., 1998, *Methodological advances in studying the social context of AIDS in West Africa*, [w:] *The Methods and Uses of Anthropological Demography*, red. A.M. Basu, P. Aaby, Oxford.
- Categories and Contexts. Anthropological and Hhistorical Studies in Critical Demography*, red. S. Szreter, H. Sholkamy, A. Dharmalingam, Oxford 2004.
- Census and Identity. The Politics of Race, Ethnicity and Language in National Censuses*, red. D.I. Kertzer, D. Ariel, Cambridge 2002.
- Chakrabarty D., 2003, *Postkolonialność a podstęp historii: kto wypowiada się w imieniu przeszłości Indii?*, przeł. D. Vogel, „Konteksty. Polska Sztuka Ludowa” 2003, nr 3–4, 117–132.
- Coale A.J., 1973, *The demographic transition reconsidered*, [w:] *International Population Conference, Liege, 1973*, Liege, t. 1, 53–72.
- Coale A.J., Hoover E.M., 1958, *Population Growth and Economic Development in Low-income Countries: A Case Study of India's Prospects*, Princeton.
- Conceiving the New World order: The Global Politics of Reproduction*, F.D. Ginsburg, R. Rapp, Berkeley 1995.
- Criticism and the Growth of Knowledge*, red. I. Lakatos, A. Musgrave, 1970, London.
- David P.A., Mroz T.A., Wachter K.W., 1985, *Rational Sstrategies of Birth-spacing and Fertility Regulation in Rural France During the Ancien Regime*, Stanford Profect for the History of Fertility Control, Working Paper no. 14, March.
- Davis K., 1980, *A Structural Analysis of Kinship: Prolegomena to The Sociology of Kinship*, New York.
- Davis K., Blake J., 1956, *Social structure and fertility: an analytic framework*, „Economic Development and Cultural Change” 4, nr 3, 211–235.

- Dogan M., Pahre R., 1990, *Creative Marginality: Innovation at the Intersections of Social Sciences*. Boulder.
- Domańska E., 1998, *Encounters: Philosophy of History after Postmodernism*, Charlottesville.
- Donaldson P.J., 2001, *Using photographs to strengthen family planning research*, „International Family Planning Perspectives” 27, nr 3, 176–179.
- Eckberg D.L., Hill L., Jr., 1980, *The paradigm concept and sociology: a critical review*, [w:] *Paradigms and Revolutions: Appraisals and Applications of Thomas Kuhn's Philosophy of Science*, red. G. Gutting, Notre Dame, 117–136.
- Foucault M., 1973, *The Order of Things. An Archaeology of the Human Sciences*, New York.
- Frątczak E., Gach-Ciepiela U., Babiker H., 2005, *Analiza historii zdarzeń. Elementy teorii, wybrane przykłady zastosowań*, Warszawa.
- Freedman R., 1961–1962, *The sociology of human fertility: a trend report and bibliography*, „Current Sociology” 10/11, nr 2, 35–119.
- Fricke T., 1997, *Culture theory and demographic process: toward a thicker demography*, [w:] *Anthropological Demography. Toward a New Synthesis*, red. D.I. Kertzer, T. Fricke, Chicago-London, 248–277.
- Fricke T., Axinn W.G., Thornton A., 1993, *Marriage, social inequality, and women's contact with their natal families in alliance societies – two Tamang examples*, „American Anthropologist” 95, nr 2, 395–419.
- Fuchs S., Ward S., 1994, *What is deconstruction, and where and when does it take place? Making facts in science, building cases in law*, „American Sociological Review” 59, nr 4, 481–500.
- Greenhalgh S., 1996, *The social construction of population science: an intellectual, institutional, and political history of twentieth-century demography*, „Comparative Studies in Society and History” 38, 26–66.
- Greenhalgh S., 1997, *Methods and meanings: reflections on disciplinary difference*, „Population and Development Review” 23, nr 4, 819–824.
- Hammel E.A., 1990, *A theory of culture for demography*, „Population and Development Review” 16, nr 3, 455–485.
- Hammel E.A., Friou D.S., 1997, *Anthropology and demography: marriage, liaison, or encounter?*, [w:] *Anthropological demography. Toward a new synthesis*, red. D.I. Kertzer, T. Fricke, Chicago-London, 175–200.
- Haraway D., 1988, *Situated knowledges: the science question in feminism and the privilege of partial perspective*, „Feminist Studies” 14, nr 3, 575–599.
- Heer D.M., 2005, *Kingsley Davis: A Biography and Selections from His Writings*, New Brunswick.
- Hodgson D., 1983, *Demography as social science and policy science*, „Population and Development Review” 9, nr 1, 1–34.
- Horton H.D., 1999, *Critical demography: the paradigm of the future?*, „Sociological Forum” 14, nr 3, 363–367.
- Keyfitz N., Caswell H., 2005, *Applied mathematical demography*, New York (3<sup>rd</sup> edition).
- Kirk D., 1968, *The field of demography*, [w:] *International Encyclopedia of Social Sciences*, t. 12, red. D.L. Sills, New York, 342–348.
- Knowledges: Historical and Critical Studies in Disciplinarity*, red. E. Messer-Davidow, D.R. Shumway, D.J. Sylvan, 1993, Charlottesville.
- Kuhn T.S., 2001, *Struktura rewolucji naukowych* (przekł. Heleny Ostromęckiej), Warszawa.
- Kurkiewicz J., 1997, *Rozważania o demografii w kontekście półwiecza badań ludnościowych we Francji*, „Studia Demograficzne” 127, 1997, nr 1.
- Lakatos I., 1970, *Falsification and the methodology of scientific research programs*, [w:] *Criticism and the Growth of Knowledge*, red. I. Lakatos, A. Musgrave, London, 132–138.
- Lee R., 1997, *History of demography in the U.S. since 1945*, [w:] *Le contours de la Démographie au seuil du XXI<sup>e</sup> siècle*, red. J.-C. Chasteland, L. Roussel, Paris, 31–55.
- Lesthaeghe R., 1983, *A century of demographic and cultural change in Western Europe: an exploration of underlying dimensions*, „Population and Development Review” 9, nr 3, 411–435.
- Lesthaeghe R., 1992, *Beyond economic reductionism: the transformation of the reproductive regimes in France and Belgium in the 18<sup>th</sup> and 19<sup>th</sup> centuries*, [w:] *Family Structure and Population Policy*, red. C. Goldscheider, Boulder, 1–44.
- Lesthaeghe R., 1998, *On theory development: applications to the study of family formation*, „Population and Development Review” 24, nr 1, 1–14.

- Lesthaeghe R., van de Kaa D.J., 1986, *Twee demografische transitie's?*, [w:] *Bevolking — Groei en Krimp, Mens en Maatschappij*, red. R. Lesthaeghe, D.J. van de Kaa, Deventer, 9–24.
- Lorimer F., 1954, *Culture and human fertility. A study of the relation of cultural conditions to fertility in non-industrial and transitional societies*, UNESCO.
- Mackinnon A., Petersen-Gray J., 2005, „But I'm so embarrassed, I said, if it's another baby!” *Girls, schooling, and declining fertility in late 19<sup>th</sup> and early 20<sup>th</sup> century South Australia*, referat wygłoszony na konferencji „Were women present at the demographic transition?”, Radboud University Nijmegen, The Netherlands, 20–21 May.
- Marcus G., Fischer M., 1986, *Anthropology as Cultural Critique: An Experimental Moment in the Human Sciences*, Chicago.
- Martin E., 1995, *From reproduction to HIV: blurring categories, shifting positions*, [w:] *Conceiving the New World Order: The Global Politics of Reproduction*, F.D. Ginsburg, R. Rapp, Berkeley, 256–269.
- McCloskey D., 1985, *The Rhetoric of Economics*, Madison.
- McCloskey D., 1985, *The Applied Theory of Price*, 2nd edition, New York.
- McIntosh A.C., Finkle J.L., 1995, *The Cairo Conference on Population and Development: a new paradigm?*, „Population and Development Review” 21, nr 2, 223–260.
- McIntyre A., 1980, *Epistemological crises, dramatic narrative, and the philosophy of science*, [w:] *Paradigms and Revolutions: Appraisals and Applications of Thomas Kuhn's Philosophy of Science*, red. G. Gutting, Notre Dame, 54–74.
- MacIntyre A., 1988, *Whose Justice? Whose Rationality?*, Notre Dame.
- McNicoll G., 1980, *Institutional determinants of fertility change*, „Population and Development Review” 6, nr 3, 441–462.
- McNicoll G., 1989, *Concepts and frameworks needed for a better understanding of sociodemographic processes*, [w:] *International Population Conference, New Delhi 1989, 20–27 September*, Liege (International Union for the Scientific Study of Population), 423–436.
- McNicoll G., 1992, *Agenda of population studies: a commentary and complaint*, „Population and Development Review” 18, nr 3, 399–420.
- Micro-approaches to Demographic Research*, red. J.C. Caldwell, A.G. Hill, V.J. Hull, 1988, London, New York.
- Okólski M., 2005 *Demografia. Podstawowe pojęcia procesy i teorie w encyklopedycznym zarysie*, Warszawa.
- O'Neil J.D., Leyland-Kaufert P., 1995, *Imiktakpunga! Sex determination and the Inuit struggle for birthing rights in northern Canada*, [w:] *Conceiving the New World Order: The Global Politics of Reproduction*, F.D. Ginsburg, R. Rapp, Berkeley, 59–73.
- Pahre R., Dogan M., 1989, *The fragmentation and recombination of the social sciences*, „Studies in International Comparative Development” 24, nr 2, 1–18.
- Palloni A., 2001, *Diffusion in sociological analysis: how useful is it for the study of fertility and mortality?*, [w:] *Diffusion Processes and Fertility Transition*, red. J.B. Casterline, Washington, 66–114.
- Petersen W., 1983, *Thoughts on writing a dictionary of demography*, „Population and Development Review” 9, nr 4, 677–687.
- Pomorski J., 1985, *Paradygmat „New Economic History”. Studium z teorii rozwoju nauki historycznej*, Lublin.
- Popper K.R., 1965, *The Logic of Scientific Discovery*, New York.
- Population, Land Use, and Environment: research directions*, red. B. Entwisle, P.C. Stern, 2005, Washington.
- Postmodernism and Anthropology: Theory and Practice*, red. K. Geuijen, D. Raven, J.de Wolf, 1995, Assen.
- Postmodernism and Social Inquiry*, red. D.R. Dickens, A. Fontana, 1994, New York.
- Postmodernism and Social Theory. The Debate over General Theory*, red. S. Seidman, D.G. Wagner, 1991, Oxford.
- Preston S., 1993, *The contours of demography*, „Demography” 30, nr 4, 593–606.
- Ragin C., 2000, *Fuzzy-set Social Science*, Chicago.
- Rao V., 1997, *Can economics mediate the relationship between anthropology and demography?*, „Population and Development Review” 23, nr 4, 833–838.
- Rao V., 1998, *Domestic violence and intra-household resource allocation in rural India: an exercise in participatory econometrics*, [w:] *Gender, Population, and Development*, red. M. Krishnaraj, R. Sudarshan, A. Sharif, Oxford, 94–121.

- Rao V., Woolcock M., 2004, *Integrating qualitative and quantitative approaches in program evaluation*, [w:] *The Impact of Economic Policies on Poverty and Income Distribution: Evaluation Techniques and Tools*, red. F. Bourguignon, L.A. Pereira da Silva, Oxford, 165–190.
- Riley N., 1998, *Research on gender in demography: limitations and constraints*, „Population Research and Policy Review” 17, 521–538.
- Riley N., 1999, *Challenging demography: contribution from feminist theory*, „Sociological Forum” 14, nr 3, 369–371.
- Ritzer G., 1975, *Sociology: A Multiple Paradigm Science*, Boston.
- Rosenau P., 1992, *Postmodernism and the Social Sciences*, Princeton.
- Roth E.A., 2004, *Culture, Biology, and Anthropological Demography*, Cambridge.
- Roussel L., Chasteland J.-C., 1996, *Un demi-siècle de démographie dans le pays industriels. Quelques réflexions sur un bilan*, „Population (French Edition)” 51, nr 2, 417–437.
- Rubin V., 1979, *Steven Polgar, 1931–1978*, „American Anthropologist. New Series” 81, nr 1, 79–84.
- Ruccio D.F., Amariglio J., 2003, *Postmodern Moments in Modern Economics*, Princeton.
- Said E., 1991, *Orientalizm*, Warszawa.
- Stycos J.M., 1955, *Family and Fertility in Puerto Rico*, New York.
- Stycos J.M., 1987, *Demography as an interdiscipline*, „Sociological Forum” 2, nr 4, 616–618.
- Szacki J., 2002, *Historia myśli socjologicznej*, Warszawa.
- Szołtysek M., 2002, *Od strategii przetrwania do międzypokoleniowej wymiany – perspektywa antropologiczna w badaniach nad rodziną, gospodarstwem i pokrewieństwem*, „Przeszłość Demograficzna Polski” 23, 143–165.
- Szołtysek M., 2003, *Demografia historyczna i co dalej? Nowe perspektywy w badaniach nad historią rodziny XVI–XIX wieku*, „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych” 63, 119–143.
- Szołtysek M., 2005a, *Czy antropologia „odkupi” demografię?*; recenzja z *Anthropological demography. Toward a new synthesis*, red. D.I. Kertzer, T. Fricke, Chicago-London, 1997, „Historyka. Studia metodologiczne” 35, 35–49.
- Szołtysek M., 2005b, *Rozrodczość w perspektywie ekonomicznej i demografia przeszłości*, „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych” 65, 25–52.
- Szołtysek M., 2006a, *Antropologiczna demografia, demograficzna antropologia — w stronę hybrydalnych obszarów badawczych; uwagi w związku z pracą The methods and uses of anthropological demography*, red. A.M. Basu, P. Aaby, Oxford 1998, „Lud” 90, (w druku).
- Szołtysek M., 2006b, *Dowody i refutacje: wczoraj i dziś w historyczno-demograficznych studiach nad transformacją postaw prokreacyjnych*, (w niniejszym tomie).
- Szreter S., 1993, *The idea of demographic transition and the study of fertility change: a critical intellectual history*, „Population and Development Review” 19, nr 4, 659–702.
- Teitelbaum M.S., Winter J.M., 1985, *The Fear of Population Decline*, London.
- The Decline of Fertility in Europe*, red. A.J. Coale, S.C. Watkins, 1986, Princeton.
- The Methods and Uses of Anthropological Demography*, red. A.M. Basu, P. Aaby, 1998, Oxford.
- The Postmodern Turn. New Perspectives on Social Theory*, red. S. Seidman, 1994, Cambridge.
- Thornton A., 2005, *Reading History Sideways: The Fallacy and Enduring Impact of the Developmental Paradigm on Family Life*, Chicago.
- Van Dalen H.P., Henkens K., 1999, *How influential are demography journals?*, „Population and Development Review” 25, nr 2, 229–251.
- Van de Kaa D.J., 1996, *Anchored narratives: the story and findings of half a century of research into the determinants of fertility*, „Population Studies” 50, nr 3, 389–432.
- Van de Kaa D.J., 2001, *Postmodern fertility preferences: from changing value orientation to new behavior*, „Population and Development Review” 27 (Supplement: Global fertility transition), 290–331.
- Wallerstein I., 1991, *Unthinking Social Science. The Limits of Nineteenth-century Paradigms*, Oxford.
- Willekens F.J., 1997, *Curriculum needs: perspectives from Europe*, [w:] *Defining a New Demography: Curriculum Needs for the 1990's and Beyond*, red. D.J. Bogue, Chicago, 1–10.
- Writing Culture: The Poetics and Politics of Ethnography*, red. J. Clifford, G. Marcus, 1986, Berkeley.